

RUSKI INWALID



N^o.=

4.

CZWARTEK.

8 Stycznia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy.
Francja. Niderlandy. Anglija. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 29 Grudnia.

Na dzień rocznicy narodzenia.

Nayiaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYI KRÓLA POLSKIEGO

Dnia 12 Grudnia 1819 roku.

Niechay w dniu wielkiej Rocznic-y
Głos mój, Miłościwy Panie!
W Twojej Cesarzkiej Stolicy
U podnoża Tronu stanie.
Wisły mie zkance z Newy mieszkańcami
Dziela się miejscem, lecz nigdy sercami.
Rossyanie, dzieci starsze,
Maia prawo do opieki;
Młodszych wierność ku Monarsze
Wszystkie zaświadczaia wieki.

Z iednego szczepu dwa wyrosłe drzewa
W iedno dziś łączy dobroczynna Nawa.

Długo szczęście było z nami;

W końcu, z iedney latorośli

Pozostaliśmy Kartami.

Bracia w Olbrzymów porośli.

Dziedziectwo przodków upadło, z pogromu

O tatek w Twoim ratował się domu.

Rozbitkom na Oceanie,

Wśród powszechnego zamętu,

Kazałeś wspaniały Panie!

Do twoiego wsieść Okrętu.

Gdy z siebie zdięli czczych obietnic brzemie

Dałeś rodzinna oglądać w ziemię.

Królu nasz! gdy wybiła z najszcześniejszych
godzin

Godzina, zwiastująca chwilę Twych Narodzin,

Zstąpił Boski posłaniec z górnego Syonu

Błogosławić Następcę Północnego Tronu.

Do naygodniejszey z Matek, co świat cnota
dziwi,

Która, iako za własną, maia nieszcześnieiwi,

W Imieniu Bóstwa tak mówić poczyna:

»Pan z wysokości patrząc na twe cnoty,
»Dał Ci w nagrodę *Alexandra* Syna,
»Synowi godne Królów da przymioty:
»Sprawiedliwość, Miłość Ludów,
»Chęć utrzymania pokoiu,
»Zdrowie dla znoszenia trudów,
»I mężną wytrwałość w boiu.
»Daley, w Boskim jest wyroku,
»W dwudziestym i trzecim roku,
»Z sercem *Nimy* i *Traiana*
»Dać Go ludowi za Pana.
»Pozna panowania sztukę.
»Innym Królom da naukę.
»Pierwszy Władca na Północy
»Cudzey nie ścierpi przemocy.
»Zbierze się burza z zachodu;
»Wciągniony w napastną wojnę,
»Stanie na czele Narodu.
»Prowadząc zastępy zbrojne.
»Przy nim moje będzie ramie;
»Smiałka, co światu zagrozi,
»Bronią i głodem połamię,
»A niedobitków wymrozi.
»Nie dosyć na tem, iż z chwałą
»Oswobodzi ziemię całą;
»Wzmocni chwiejące się trony,
»Nada pokój części świata,
»Wzniesie wygnane *Burbony*
»Na tron obłany krwią Brata.
»Owoce będzie tej pracy
»Sława, i wierni Polacy,

A przyszłość...tu przerwawszy Duch poselstwo
swoie,

Z powietrzem nad gwiazdziste uniosł się pod-
woie.

Królu! piętnaście tylko lat było potrzeba.

Zebys do słowa spełnił przepowiednię Nieba.

Przyszłość leży pod zastoną.

Tę podnieść Bóg zastrzegł sobie:

My Twoją wsparci obroną

Szczęśliwi będziemy przy Tobie.

Dawny Brygadyer wojska polskiego.

M. M.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Hannoveru, 28 Grudnia.

Dzisiaj uroczyste otwarte zostały posiedze-
nia zgromadzonych stanów naszych. Jego
Królewicowska Mość Xiążę *Kambrydski* w
charakterze pełnomocnika od Xiążęcia *Re-*

ienta przybył do domu obrad przy grzmotach
dział i odgłosie dzwonów otoczony licznym i
okazałym orszakiem. Gdy zajął właściwe so-
bie miejsce w sali tronowej, zagaił posiedze-
nie piękną i do przedmiotu stosową mową.

z Kell, 21 Grudnia.

Sundheim, Wieś Kel, część miasta tegoż
imienia i powiat cały zupełnie zatopione zo-
stały przez wybrzeżenie rzek, jakiego tu od ro-
ku 1801 niewidziano. Cała przestrzeń mię-
dzy groblą reńską i drogą neymulską jest te-
raz obszernym jeziorem. Mieszkańcy *Kel* i
Sundheimu powiększy części uciekali na da-
chy domów swoich. Co się zaś tyczy bydła
to koniecznie zginąć musi. Na rzece *Kant-*
zig znajdują wiele spłyconego drzewa zdaleka
napędzonego, a to które się na brzegach znaj-
dowało, zostało porwane i pędem wody dale-
ko w dół zaniesione. Strata iaką poniosły
ogrody pola i budowle gospodarskie, przez to
straszne wylanie, niemoże bydlę dostatecznie
wyrachowaną. Woda powiększy części jest
mętna, ciemna i pomieszana z ziemią oder-
waną od brzegów. Dzisiaj w południe do-
szła największej wysokości. Po ulicach iez-
dzą w czołnach i na promach. Kommu-
kacja między *Kel* i *Offenburg* jest niezmiernie
trudna, a nawet niebezpieczna, a w nocy zu-
pełnie niepodobna.

z Dusseldorf, 26 Grudnia.

W przeciągu całego wieku niebyło tu tak
straszego rozlania wody iak teraz. Wszyst-
kie stanowiska nadreńskie są zalane. Roboty
w twierdzy *Deitze* przerwały się i niezmiernie
uszkodzone zostały przez ten nagły i niedo-
świadczany potop. Na wielkiej drodze z *Mul-*
heimu do *Dusseldorf* w dwóch miejscach
trzeba się na czołnach przeprawiać. Po rze-
ce *Ren* pływają beczki z winem, paki z cuk-
rem, a nawet i nieszczęśliwi mieszkańcy po-
rwnani bystrym pędem wody. W mieście tu-
tejszem woda tak jest wielka iż nietylko po-
kryła ulice nazwaną *celna*; lecz nawet i do-
my niektóre stojące na placu targowym za-
lała.

z Posiadłości Brandenburgskich. 28 Grudnia.

Były dotychczas Minister wojny, Jenerał
Porucznik *Boiahn* na własną kilkakroć po-
wtórzoną prośbę, uwolnionym został od obo-
wiązku, który aż nadto był dla niego trud-
nym i ciężącym. Król *JMsć* w nagrodę ty-
loletnich zasług, przeznaczył mu po 6000 ta-
larów pensyi corok. Jego następcą mianowa-

nym został Jenerał *Hacke* naczelnie dowodzący w prowincjach pruskich nadreńskich. Ten ostatni powtórnie już zostaje Ministrem wojny; nim zaś na miejsce przeznaczenia swego przy będzie, spełnianie obowiązku tego poruczone Jenerałowi *Scholer*, naczelnikowi pierwszego wydziału Ministerstwa wojny.

z *Erbelfeld*, 28 Grudnia.

Zewsząd dochodzą do nas wieści o strasznym wezbraniu Renu i innych rzek i szkodach, których to wylanie stało się przyczyną. Dozorca budowli *Hartman* i z nim dziewięciu ludzi utonęło w rzece Ruhr przy miasteczku Herdecke.

z *Theningen*, 22 Grudnia.

W nocy między 20 i 21 b. m. wezbrana rzeka Elz zniosła tamę znajdującą się przed mostem theningenskim, wszystkie za tem okolice tutejsze zostały zalane i wystawiają jedno nieprzeprzane jezioro. Niezmierne mnóstwo myszy, które tu mocno dokuczały wytopione zostały tem zalaniem, i ta tylko jedna okoliczność cieszy nas w tej klęsce.

z *Manheymu*, 25 Grudnia.

Wysokość wody dnia wczorajszego bynajmniej się niezmniejszyła i przechodziła zwykłe swoje koryto więcej niż dziesięciu calami.

FRANCJA.

z *Paryża*, 23 Grudnia.

Po zawczora o godzinie 11 w wieczor zdarzył się tu przypadek wcale rzadki w tak ludnym mieście. Dama jedna powracając z teatru z przyjaciółką swoją porwaną została na ulicy przez dwóch nieznanomych, uwięzionych w płaszcze. Oporu i wołanie o ratunek nie niepomogły, nie mogła się wyrwać z rąk napastników. Warta którą zawołała na pomoc iey przyjaciółka, już nie mogła dognać zuchwalców.

Sąd kryminalny w Kale wydał niedawno wyrok śmierci przeciwko pewnego starca 85 letniego, który będąc w szpitalu St. Omer obwiniony był o dwukrotne zabójstwo!

W tych dniach zmarł w stolicy tutejszej Hrabia *Serrurier* Per i marszałek Francji, najwięcej sławny z wypraw włoskich.

Znany Jenerał Hrabia *Hulin* od kilku dni znajduje się w Paryżu.

Jenerał *Savary* który iak wiadomo jest teraz w więzieniu *Abbay* tak liczne od wszystkich odbiera odwiedziny, iak gdyby był pierwszym z Ministrów. Siedzi on w tymże pokoju, gdzie był więziony *Mallet* co w roku 1812 targnął się być na życie *Napoleona*. — Zjawienie się Jenerała w Paryżu było dla Ministrów wcale niespodzianem. Powtórny rozbiór sprawy iego ma się wkrótce rozpocząć.

Liczba samobójstw dokonanych tak w stolicy tutejszej iak bliższych okolicach, w samym tylko przeszłym miesiącu Październiku dochodziła 20. Z tych pięciu odebrało sobie życie z przyczyny złej kondyty i gry; czworo z nędzy i ubóstwa i t. d. dwóch z miłości bez nadziei i t. d.

Na posiedzeniu wczorajszem izby deputowanych, Pan *Ternau* starszy, przedstawił w imieniu kommissyi obraz projektów ułożonych w oddziale skarbu i przychodów. Treść tego obrazu na tem zależy, aby odtąd płożyć tylko podatków z ziemi i t. d. wnoszono do rządu, nie zaś płacono ie całkowicie z góry; a w nagrodę tej ze strony rządu powolności ma się mu zrobić pożyczka 200 milionów. Autor tego obrazu kończy go zapewnieniem, że wszystkie te projekta nienapróżnych tylko opierają się rozumowaniach; lecz że członki kommissyi w których narodził się najlepszych swoich reprezentantów, ożywiłone prawdziwą gorliwością i miłością dobra powszechnego podają takowy.

Na posiedzeniu dzisiejszem przedmiot ten obszernie ma być rozehranym.

z *też stolicy* 24 Grudnia.

Sprawa Jenerała *Savary* pomyślnie się na iego stronę skończyła; sąd wojenny uznał go niewinnym. W skutek czego niezwłocznie odzyskał wolność.

Arnault i *Felix Desportes* powrócili także do Paryża.

Rozchodzi się tu pogłoska (potrzebująca iednakże potwierdzenia) iakoby niektóre posty gwardyi narodowej miały być opatrzone w mocne naboie na przypadek pokuszenia się złośliwych. Zresztą jedna z gazet naszych powiada, że stronnicy tuteysi nie są w stanie sprawienia iakiey kolwiek obawy rządowi, za którym iak wiadomo ciągnie większa półowa narodu.

Bawiący tu Xiążę *Pawel* Wirtemberski otrzymał w tych dniach od Króla brata swiego wiadomość, że sekwestr rozciągnięty na iego udzielne majątki jest zniesionym, a razem

tenże Król zapraszago do Wirtembergu z tem, aby zasiadał w zgromadzeniu stanów.

Jenerał *Partonaux* który w czasie Ministerstwa Marszałka *Gouvion St. Cyr* usunięty był od obowiązków komendanta Tuluzy, teraz znowu otrzymał to miejsce na przedstawienie nowego Ministra wojny.

z *Strażburga*, 25 Grudnia.

Miasto nasze od kilku już dni ma postać wyspy. Rzeki *Jell* i *Bresche* wybrzeżyły, a zniemi złączyła się gałęź *Renu* zniósłszy tamę. Wszystkie niższe miejsca w okolicach tutejszych są zalane, a część warowni mieyskich wodą rozmyta. Gwałtowne deszcze które dotychczas padały w przeciwność zapowiedniom barometrów, niepozwalają nawet cieszyć się nadzieją aby woda rychło mogła ustąpić. Trwoga mieszkańców jest powszechna i największa, a szkody zrządzone tym potopem przechodzą wszelkie opisanie. Ciągłe i mocne wiatry dopomogły rozlaniu wody po polach i wielkich drogach.

N I D E R L A N D Y.

z *Hagi* i *Stycznia*.

Woda nagle i niezmiernie wzbiera; rzeka *Yssel* podniosła się na 17 stop, a *Vaal* wybrzeżyła przy *Nimvegen* i zrządziła mieszkańcom wielkie szkody. Podobnież smutne wiadomości dochodzą z *Utrecht* gdzie rzeka *Leck* podobnież zalała miasto.

Lutich prawie cały jest wodą pokryty i w wielu prowincjach *Niderlandzkich* poznoszone są tamy. Z *Charleroy* donoszą że rzeka *Sambra* zalała wszystkie niziny i głębokość wody pięć stop przeszło domierza.

z *Bruxelli* 30 Grudnia.

I u nas już się zjawili ci co kołą przechodzących, *Paryżanie* znaleźli tu naśladowców. Niektóre kobiety uczciwe ranione zostały na ulicach igłami utkwionemi na kłach. Trzech taki h *Jchmośoiow* schwytano i uwięziono; jeden z nich młody chłopczyna, wyznał że go namówił był do tego jakiś dorosły mężczyzna, którego także uwięziono.

A N G L I I A.

z *Londynu*, 29 Grudnia.

W *Neukastel* zaszły niedawno wielkie zamieszania między pospółstwem *Policya* nieby-

ła wstanie przeszkodzenia i musiała wezwać na pomoc sobie siłę zbroyną. Użyty do tego oddział dragnnów niepierviey mógł powrócić spokojność aż dopiero po kilku godzinach, lud bowiem rozproszony w jednym mieyscu, zgromadzał się w drugim i nowe poczynął kłótnie. Nakoniec schwytano hersztow nieładu i niespokojność powoli uśmierzoną została.

Posel nasz były przy dworze rossyyskim *Hrabia Catcart* i jego rodzina, przybyli wczora z *Calais* do *Dower* na statku przewożonym *Lord Duncan*.

ROZMAITOŚCI.

— W gazetach zagranicznych czytamy następujące ciekawe szczegóły o terażniejszym Królu Hiszpańskim:

»Król *Ferdynand* nie lubi żadnego przepychu, sposób życia jego jest równie prosty i iednostayny iak każdego prywatnego człowieka; wstaie zawsze rano, po śniadaniu zaraz wyjeżdza sam ieden bez gwardyi i wszelkiego innego orszaku. Pojazd jego równie jest niewymysłny iak odzież; często bywa na śniadaniu u *Xiążęcia Hygar* i *Xiążęcia Trias*; największą część paranku spędza na odwiedzeniach rozmaitych zakładów publicznych iako to: szkół, szpitalów i rękodzielni. Powróciwszy do zamku składa radę z ministrami i traktuje o sprawach państwa. Obiaduje o południu. — Kiedy bawi w *Parde* przechadza się często sam ieden; lub w towarzystwie tylko iednego kapitana gwardyi; wieczorem usuwa się do swoich pokoi i bawi się muzyką. Gra on pięknie na fortepianie i naywięcey lubi ten instrument. Cza ani bywa w teatrze. Jdzie spać zwyczajnie wczesnie i rzadko kiedy chyba dla ważnych przyczyn zmienia ten porządek życia. — Bawiąc w *Walansy* zajmował się naywięcey czytaniem i tego odpoczynku użył na przekładanie na ięzyk francuzki niektórych wyimków z naylepszych poetów Hiszpańskich.

— Tocząca się w *Bordeaux* sprawa o urzędowym okręcie *Atalanta* i przeznaczonym na rozboie morskie, już jest skończona, i wszyscy oskarżeni z podziwieniem powszechnem są uznani niewinnemi.

W P E T E R S B U R G U.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.